

PROTOKÓŁ Nr 43/2018

z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia, Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy
odbytego w dniu **29 stycznia 2018 r.**
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęto godz. 15⁰⁰ - zakończono godz. 16³⁰.

Przewodniczył: Pan Zbigniew Napłoszek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy.

Obecni: członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności.
(lista obecności w załączeniu – zał. Nr 1).

Nieobecny: radny Arkadiusz Piasecki.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Henryk Kacprzyk - Wójt Gminy
2. Waldemar Szydlik – Sekretarz Gminy
3. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy
4. Marzena Jabłonowska – Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA.

Ad pkt 1 i 2. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy – Pan Zbigniew Napłoszek dokonał otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdził prawomocność obrad oraz przedstawił projekt porządku obrad.

Porządek obrad Komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.
4. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Narkomanii Gminy Grunwald za rok 2017.
5. Zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Gminy:
 - a) w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 rok;
 - b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2018 – 2027;
 - c) w sprawie zmian budżetu gminy Grunwald na 2018 rok;
 - d) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Ostródzkiego w postaci dotacji celowej;
 - e) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Ostródzkiego w postaci dotacji celowej;
 - f) w sprawie ustalenia planu pracy Rady Gminy Grunwald oraz planów stałych komisji rady na 2018 rok;
 - g) w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości niezabudowanej;
 - h) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie bezprzetargowym;
 - i) w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Grunwald oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich pobrania i

wykorzystania:

j) w sprawie uchylenia uchwały Nr XXLII/125/09 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie ustalenia wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielom zatrudnionym w szkołach Gminy Grunwald.

6. Przedstawienie sprawozdań z działalności komisji rady gminy.

7. Wolne wnioski i zapytania.

8. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Protokół z ostatniego wspólnego posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

Ad pkt 4. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem jest sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Grunwald za rok 2017. Sprawozdanie radni otrzymali na piśmie.

Pełnomocnik Wójta ds. PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – myślę, że nie będę odczytywała. Sprawozdanie jest bardzo rzeczowe, konkretne. Nie analizowałam działań, bardziej starałam się konkretnie podać jakie działania były podjęte; liczbę osób uczestniczących. Jeżeli są jakieś uwagi, sugestie do działań które były, to oczywiście słucham.

Radni uwag nie zgłosili.

Ad pkt 5. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję rady gminy – pierwsza uchwała w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 rok.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – również jak w przypadku sprawozdania, jeśli Państwo macie jakieś uwagi, sugestie, to jestem gotowa wysłuchać i to zapisać, uwzględnić w realizacji w roku 2018.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – czy planujecie wspierać świetlice wiejskie przy zakupie pomocy?

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – tak. W programie jest to ujęte.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – w jakiej to formie się odbywa, czy to świetlicowa się zgłasza do was czy GOK, jak to wygląda?

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – wspieramy te świetlice w których coś się dzieje, gdzie lokalna społeczność organizuje imprezy, spotkania. Bylibyśmy oczywiście zadowoleni, gdyby w innych świetlicach również miały miejsce inicjatywy oddolne. My nie jesteśmy po to, żeby organizować życie społeczne w każdej miejscowości, ale chętnie pomagamy tym społecznościom, które same z własnej inicjatywy coś podejmują. Są takie świetlice jak Kitnowo, Pacółtowo, Grunwald, Dylewo gdzie się dużo dzieje i bardzo dobrych rzeczy, mądrych rzeczy i takich z którymi nam po drodze z profilaktyką. Imprezy bezalkoholowe, imprezy które mobilizują lokalną społeczność. Też tam jest miejsce dla dzieci i młodzieży. Szczególnie te świetlice, bo wiadomo że ktoś musi wziąć odpowiedzialność. Jeżeli sprzęt kupujemy, to żeby to było i wykorzystane sensownie i z potrzebami, żeby miało to ręce i nogi.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – która z tych świetlic najbardziej aktywnie uczestniczy w tym programie?

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – to różnie bywa. Są takie wzloty i upadki. Ktoś się angażuje, prężnie działa, potem potrzebuje trochę na złapanie oddechu, w tym roku zdecydowanie Kitnowo.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja mam uwagę dotyczącą diagnozy problemów związanych z alkoholizmem i używaniem używek. W programie w zasadzie diagnozy tego konkretnego problemu jakim jest alkoholizm czy narkomania nie ma. Są przepisane ze strategii jakieś dane geograficzne czy dane demograficzne. Natomiast co do samej diagnozy nie ma tu w zasadzie jakichś szczególnych i szczegółowych informacji na temat tego, na czym budowany jest ten program. Żeby coś zbudować, trzeba wiedzieć czego się oczekuje i co chcemy tym programem osiągnąć. Podstawą powinna być konkretna, dokładnie przeprowadzona diagnoza. Ja tego w tym programie nie znajduję.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – w odniesieniu do słów Pana i wątpliwości, oczywiście korzystaliśmy z gotowej diagnozy. Takiej diagnozy nie robi się co roku. Tutaj głównie pracownicy GOPS zaangażowali się, bo też są członkami gminnej komisji. Stąd też skorzystanie z tej diagnozy. Oczywiście to są bardzo ogólne dane. Diagnoza bardzo dużo kosztuje. My i tak w planowanych działaniach musimy wziąć pod uwagę narodowy program zdrowia, program przeciwdziałania narkomanii i program przeciwdziałania alkoholizmowi, strategię rozwiązywania problemów społecznych Gminy Grunwald, krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Wiele to nie zmieni, ale oczywiście w programie zalecane jest, żeby taka diagnoza się znalazła. Oczywiście my mamy obraz problemu, ponieważ pracujemy w zespole interdyscyplinarnym, gdzie bardzo często współwystępują problemy alkoholowe w związku z przemocą. Tutaj posłużyliśmy się tą diagnozą, bo dane nie byłyby inne. Oczywiście planujemy i mamy takie oferty przeprowadzenia diagnozy naszej gminy, ale to jest około 8 tys. zł. Nam szkoda jest zwyczajnie pieniędzy na to. Ja prowadzę ankiety wśród młodzieży gimnazjum. To co tutaj ogólnie jest zapisane, że spada wiek inicjacji alkoholowej, czyli że upijają się coraz to młodsze dzieci, już w wieku 10 lat, to wiemy i z książek i z konferencji na które jeździmy i z materiałów które ja mam i z pracy. Proszę sprawdzić, ile to jest spotkań, ile jest analizowania sytuacji kryzysowej każdej osoby, która się pojawi, każdej rodziny. To jest problem przemocy, to jest problem uzależnień, problemy z pracą, problemy w związku. Cała masa tego jest. Orientację jak to wygląda, jest źle. Tak jak tutaj ogólnie jest napisane. Wydaje mi się, że te pieniądze, które myśmy mieli przeznaczyć na diagnozę, chociaż ja planujemy w tym roku, żeby była jasność. Szukamy firmy która i taniej i sprawniej i może nie będzie chciała nas tutaj badać tak bardzo dokładnie. Te dane nie będą dla nas potrzebne. Najczęściej firmy te które proponują nam, proponują i problem hazardu i jakieś dodatkowe problemy, a my nie potrzebujemy takiej wiedzy, bo są jakieś marginalne. Natomiast skorzystamy zapewne z diagnozy firmy, która jest bardzo konkretna, to co nam jest potrzebne i za mniejszą kasę. To będzie wymagało oczywiście współpracy i szkół i GOPS, komisji. Chociażby skład komisji świadczy o tym, że my współpracujemy, prowadzimy spotkania i szkolenia i dla zespołu interdyscyplinarnego i kontaktujemy się, przekazujemy te dane, chociażby z kontroli sklepów. Jakiegokolwiek akcje są w porozumieniu z komisją. Kierownik posterunku jest również członkiem komisji. Przepływ informacji jest na bieżąco. Sytuacja wygląda źle. Szczególną troską staramy się otoczyć świetlice, ale tylko tam gdzie jest to możliwe, chociażby teraz organizacja zajęć w czasie ferii. Jest to możliwe tam, gdzie ktoś jest, gdzie są te świetlice otwierane. Tam gdzie jest jakaś pomoc, wsparcie, gdzie są warunki i gdzie są potrzeby. Są świetlice gdzie nikt nie

przychodzi, to trudno tam organizować zajęcia. Płacić żeby ktoś przyszedł i przesiedział.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – wzrasta liczba osób którym założono „niebieskie karty”. Czy więcej osób korzysta w tej chwili z pomocy komisji rozwiązywania problemów alkoholowych i czy są to osoby które przychodzą dobrowolnie po pomoc czy są kierowane przez sąd, policję.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – różnie to bywa. Zwiększa się liczba „niebieskich kart” w związku z tym, że zwiększa się świadomość. Ludzie nie chcą dalej patrzeć na to, co się dzieje w domu. Myślę, że z edukacji publicznej. Nie dlatego, że wcześniej tej przemocy w domu nie było, była. Tylko rośnie świadomość. Więcej osób się zgłasza o pomoc. Jeżeli chodzi o zgłaszających się do komisji, to było 20 spotkań, 64 osoby zostały zaproszone. To są osoby albo rodzina występowała z wnioskiem albo mieliśmy informację od policji, żeby była interwencja czy osoby zatrzymane. Wszystkie te osoby zapraszamy. Od dwóch lat wszystkie osoby są zapraszane na rozmowę. Zdecydowanie więcej tych osób przychodzi. Takim mankamentem jest to, że osoby które kierujemy na leczenie czy już po rozmowach motywujących, czy poprzez sąd, my nie mamy informacji zwrotnej. Nikt nie musi nam tych informacji zwrotnych przedstawić, ani osoba która ma problem i korzysta z naszej pomocy ani sąd, ani policja, ani kurator, nikt.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – nie macie takich możliwości żeby monitorować?

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska - mamy jedynie informację ze środowiska czy przedstawiciel GOPS wie, bo ktoś tam korzysta czy rodzina przyjdzie czy ktoś po terapii sam przyjdzie, że jeszcze potrzebuje wsparcia terapeuty uzależnień. Tak to wygląda. Nie mamy informacji zwrotnych. Nie możemy się tego domagać. Nikt nie ma obowiązku nam się z tego tłumaczyć czy odbył czy ukończył, jak wygląda sytuacja.

Radny – Pan Ryszard Bala – Pani wspomniała, że diagnoza sporządzona przez firmę zewnętrzną sporo kosztuje. Myślę, że w komisji zasiadają na tyle kompetentni ludzie, żeby na potrzeby naszego podwórka, znając uwarunkowania i sytuację mieszkańców zagrożonych problemem alkoholizmu taką diagnozę przeprowadzić. Ja powiem szczerze, nie wierzę w to, że firma z zewnątrz zrobi rzetelnie i wiarygodnie taką diagnozę. Ona ma przygotowany szablon do którego tam powpisuje jakieś dane statystyczne z naszego podwórka i przedstawi w postaci programów, oprawi w jakieś ładne słówka i na tym to się skończy. Myślę, że w większym wymiarze powinna to być działalność komisji, która dokonuje oceny stanu i zagrożeń w zakresie problemów z alkoholizmem i na tej podstawie wypracowuje konkretne, wynikające z tej diagnozy wnioski i ustala kierunki działania. Sądzę, że tak to powinno funkcjonować. Myślę, że komisja miałaby tutaj sporo pracy, przy ustalaniu takiej diagnozy, ale sądzą, że jest to do zrobienia i to wypadnie bardziej racjonalnie, bardziej wiarygodnie niż zamawianie drogiego audytu czy opracowania z zewnątrz.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – informacje jakie my mamy dostępne i to co możemy zrobić czy ewentualnie zestawy z poprzednich lat. Tutaj macie Państwo w tej diagnozie „niebieskie karty”. Możemy zrobić jakieś zestawienie liczby zapraszanych osób. Mam wrażenie i wszyscy pracujący w komisji, że jest postęp, że robimy dużo, dużo więcej. Naprawdę ruszyły się kontrole sklepów, współpraca z przedsiębiorcami, akcje z policją, edukacja publiczna. Tam liczby wpisałam, jakie wywiadówki profilaktyczne, w jakich szkołach, jakie liczby osób są. Te ostatnie spotkania cieszą się dużą

popularnością, bo szkoląca Pani Bernadeta Jabłońska ma niesamowite doświadczenie w pracy z dziećmi, z młodzieżą, z dorosłymi, doświadczenie w pomaganiu. Tyle możemy robić, możemy te zestawy, ale my chcemy swojej pracy skupiać do papierologii. Kończy się rok, to my mamy tyle sprawozdań, chociażby teraz i do NFZ, do PARP. Każde sprawozdanie jest inne. To są tony sprawozdań, bo po 90 stron sprawozdania. I tak te wszystkie dane musimy w różny sposób poprzestawiać, bo nie każde sprawozdanie jest takie same. Tu chodzi o liczbę rodzin, tu chodzi o liczbę osób w rodzinach, a w innym sprawozdaniu chodzi o całość, o liczbę osób i liczbę osób w rodzinach. Nie wiem czy jest sens skupiania się nad tym. Pracy mamy bardzo dużo. Ja uczestniczyłam w 4 spotkaniach zespołu interdyscyplinarnego, w 90 spotkaniach grup roboczych gdzie każde spotkanie co najmniej 1 godzina. Do mnie się zgłosiło 57 osób. Były 64 spotkania komisji, po kilka godzin. Ile to jest godzin a ile ja mam godzin dyżurów. To jest masa przegadanych, że tak powiem przepracowanych sytuacji. To nie jest tak, że jedno spotkanie jak ktoś wchodzi, to nie jak w urzędzie 10 minut na wypisanie. Do tego każdego spotkania jest protokół, pisma czy ktoś się zgłosił czy nie zgłosił, dlaczego się nie zgłosił, notatka służbowa. Papierologii to jest bardzo, bardzo dużo. Jeżeli chodzi o diagnozę, oczywiście Pana uwagę jak najbardziej przyjmuję i możemy być może pozakładać zapisy, kontrole, żeby mieć czytelnie w liczbach i przez lata obserwować. Tylko nie wiem czy one są dla nas jakoś tam miarodajne. Tutaj liczby dla Państwa ja muszę podać, ale jakież tego wnioski, daleko idących wniosków nie należy z tego wyciągać. My przede wszystkim mamy to co w sprawozdaniach z krajowych programów, z regionalnych programów i skupiać się na tym, ale oczywiście zrobimy. Uwagę przyjmuję. Pomyślimy, skorzystamy. Jak przebiega to badanie? Są wystandaryzowane ankiety. Możemy osobom kontrolującym powiedzieć, skorzystaliśmy, to są fachowe, konkretne ankiety. Zrobiliśmy to, jest opracowanie, pięknie wygląda i jest na kilka lat, bo co roku też nie.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – przeprowadzenie diagnozy to jest ogrom pracy.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – to musiałoby być częściowo w szkołach, 300 czy 500 osób. Czy dyrektorzy dzisiaj nie mają innych spraw tylko dla mnie robić sprawozdania. Posadzić każde dziecko przed komputerem, bo tak to się odbywa.

Radny – Pan Ryszard Bala – wróć do diagnozy, będę obstawał, że ludzie pracujący tutaj na miejscu z pewnością zrobią taką diagnozę, nawet jeżeli ona będzie niedoskonała w sensie technicznym, to zrobią ją lepiej niż ktoś z zewnątrz. Myślę, że główną przyczyną wzrostu liczby założonych „niebieskich kart” jest to, że większą odwagą wykazują się osoby krzywdzone przez osoby nadużywające alkoholu. To jest jeden z powodów tego, że ta liczba założonych „niebieskich kart” jest większa.

Przeglądałem protokoły z kontroli sklepów. Jednego dnia kilka sklepów było skontrolowanych. W tych protokołach z kontroli kilku sklepach jedną krytyczną uwagę, było to, że brakowało tabliczki z informacją w jakich godzinach ten sklep jest otwarty. To były wszystkie spostrzeżenia dotyczące procesu przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu narkomanii. Myślę, że robi się kontrolę, która ma być odfajkowana. Tak to wygląda. Jeżeli w sklepie, w którym codziennie kupuję bułki albo gazetę, widzę cały czas stojących, opartych o bufet czy o ladę pijaczków, którzy pod kurtkami mają otwarte butelki piwa, ja to jestem w stanie zaobserwować, to tym bardziej jest to w stanie zaobserwować kontrolujący, który przychodzi do sklepu i to samo może, jeżeli chce stwierdzić i

w protokóle umieścić. Nie wiem dlaczego na 6 czy 7 sklepów, które były kontrolowane, w jednym stwierdzono uchybienie w postaci braku tabliczki na temat tego w jakich godzinach ten sklep jest otwarty. Cała praca do tego się sprowadziła.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – z tego co Pan mówi, to te kontrole są przeprowadzane nierzetelnie. Takie można wyciągnąć wnioski z tego co Pan mówi, że Pan widział a kontrola nie widziała. Osoby kontrolujące napisały to, co zaobserwowały. Trudno napisać, że tam kto, kiedyś kogoś widział, bo to jest na zasadzie jedna pani, drugiej pani.

Jeżeli przychodzi kontrola, to widzi konkretny moment. To że takie sytuacje się dzieją, to wszyscy o tym wiedzą i co z tego. Przyjeżdża policja i też doskonale o tym wiedzą, bo widzą większość jak stoją w sklepie i trzymają się za serce, ale co z tego. Nie możemy tego wszystkiego uogólniać, że tylko takie były wnioski.

Pełnomocnik Wójta ds. PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – były inne. Na innych kontrolach w dwóch sklepach komisja zastała osoby pijące i oczywiście to wpisała. Komisja co najmniej na tydzień informuje sklep o kontroli. Ja o tym mówiłam w ubiegłym roku. Po pierwsze zapowiada, po drugie dokładnie wpisuje w jakim zakresie kontroluje. Nie możemy przestrzegania całej ustawy kontrolować. Nie mamy takiej kompetencji niestety. Tylko w tym okresie kiedy jest zarządzenie Pana Wójta i mamy upoważnienia do tej kontroli, w ciągu miesiąca kontrolujemy. To nie jest tak, że my możemy sobie zawsze. Poza tym tylko w tym zakresie, w jakim nam ustawa pozwala, do jakiego nas ustawa upoważnia, absolutnie nie wszystko. Dobrze Pan to powiedział, bo ja to już wcześniej również mówiłam, nie od nas samych to zależy. Jeżeli Pan jest świadkiem, proszę zwrócić na gorąco uwagę. Ja sobie przychodzę, to jest miejsce publiczne i tam nie ma prawa nikt pić. Może Pan zwrócić uwagę. Może Pan przynieść pismo do komisji albo wystąpić do sądu. Wtedy już sąd rozstrzyga. Komisja nie jest do kontrolowania porządku publicznego. Od tego jest policja. Dlatego ja tam piszę, że informacje z tych kontroli są przekazywane do komisji i uwzględniane. Ja nie mam informacji, ilu mandatów udzielono, ale podejrzewam, że bardzo dużo, bo policja, dzielnicowi jeżdżą z materiałami jeszcze raz po kontrolach. My szkoliliśmy w tym roku przedsiębiorców. To jest oczywiste, że oni mogli na spotkaniu o wszystko dopytać. Wszystko wiedzą, twierdzą, że wiedzą. Każdy jest tylko człowiekiem. My nie mamy wpływu na to czy ktoś przestrzega. To tak samo jak z przepisami ruchu drogowego, czy wszyscy przestrzegamy. Tak samo i tu jeżeli ktoś nie przestrzega, na swoją odpowiedzialność. Ja ani nie chcę ani nie mogę chodzić za właścicielami sklepów i takich spraw rozstrzygać. Często miewam telefony, skarżą się przedsiębiorcy, że właśnie konkurencja sprzedaje piwo. Co ja teraz mam z domu jechać i w Zybułtowiu czy w innej miejscowości robić porządek między jednym i drugim sklepem. Nie na tym rzecz polega. My informujemy, my szkolimy, my co jakiś czas kontrolujemy jeżeli mamy do tego prawo i upoważnienie. Tyle co możemy zrobić. Cała reszta to do nas wszystkich należy, do społeczności czy dajemy przyzwolenie na to czy nie. Czy nikogo nie obchodzi gdzie jest plac zabaw, kto tam siedzi, kto sprzedaje, to od nas wszystkich zależy. Proszę reagować. Mam nadzieję, że będzie lepiej.

Radny – Pan Ryszard Bala – to co w ostatnim zdaniu Pani powiedziała, proszę reagować, jest jak najbardziej skierowane do nas wszystkich i ja taki wniosek przyjmuję. Tylko proszę wybaczyć, jak to się dzieje, że policja przyjeżdżając na interwencję do sklepu, informuje tych drobnych pijaczków, że to radny Bala zgłosił, że mają przyjechać i mają zrobić porządek. Proszę wytłumaczyć, jak obywatel zgłaszający naganne zachowanie, naruszenie prawa, może reagować,

jeżeli policjant tych drobnych informuje, z czyjego polecenia czy na podstawie czyjej informacji.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja tutaj jeżeli słucham tego sprawozdania z działalności naszych organów przeciwdziałania, to oceniam je wysoko, ale z tego tytułu, że również one zostały ocenione z zewnątrz. Jeżeli chodzi o naszą gminę, gmina otrzymała ocenę bardzo wysoką w stosunku do innych gmin. Jeżeli chodzi o diagnozy, programy i różne strategie inne, to zawsze uważam te dokumenty za tego samego typu. One dają komuś pracę, dochody i konkretne komuś za to pieniądze. One nic nam nie dają, ale są wymagane i dlatego się je robi. Jeżeli chodzi o przeprowadzenie diagnozy przez pracowników tutaj, to ja uważam, że to jest mało celowe. Każdy z radnych, którzy w swoim środowisku żyją, którzy nawet w kampanii wyborczej posługiwali się przekupowaniem alkoholem nawet, żeby cel uzyskać i mogą powiedzieć na ten temat i znają swoje środowiska. Ja znam prawie całą gminę i tutaj jakbym miał się wypowiadać dlaczego ktoś pije, jeden pije, żeby zapomnieć, że pije, drugi z innego powodu pije. Są różne przyczyny tego picia. Nie jesteśmy od stawiania diagnoz takich, bo to jest psu na budę. To się nikomu nie przydaje. Jesteśmy od zwalczania tych wtórnych zjawisk czyli pomocy rodzinom. Jeżeli jest taka sytuacja, że jeżeli ktoś kogoś spotka w sklepie spożywającego alkohol, proszę o telefon. Wystarczy, że do mnie będzie ten telefon, ja nazwiska nie podam. Policja zawsze będzie podawała nazwisko, bo takie ma przepisy. W przypadku donosu napisanego do policji, również przychodzi pismo do osoby oskarżonej z nazwiskiem, kto i jak, dlaczego podał. Odwagę cywilną trzeba mieć. Jeżeli się komuś coś zarzuca, to trzeba na barki swoje odpowiedzialność wziąć. Gdyby policja nie podawała nazwiska, to można bezpodstawnie oskarżać jeden drugiego i nie bylibyśmy w stanie stwierdzić kiedy to doniesienie jest prawdziwe a kiedy nieprawdziwe. To jest informacja obywatelska.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – to jest sygnał.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to na szczęście jeszcze nie przeszło. Proszę zgłaszać do mnie. Ja wtedy będę korzystał z opinii przy wydawaniu koncesji i tej koncesji nie wydam albo ją cofnę na podstawie konkretnego dowodu, który Pan mi przedstawi, że spotkał Pan 3 spożywających alkohol na miejscu w sklepie. Może być Pan pewny, że skuteczna będzie moja decyzja na 100%.

Pełnomocnik Wójta d/s PiRPA – Pani Marzena Jabłonowska – taka możliwość również jest. Panie Bala jest Pan osobą publiczną. Wszyscy Państwo jak tutaj jesteście, o w swoich lokalnych środowiskach prezentujecie taką postawę dezaprobaty jeżeli chodzi o spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Mam taką nadzieję, że nie dajecie przyzwolenia na jakieś niestosowne zachowania, że wyrażacie też swoje niezadowolenie. Też się mną straszy czy się odsyła przedsiębiorców, że Jabłonowska coś tam zleciła. Są takie wymogi i to nie ode mnie zależy. To nie ja jestem ustawodawcą, jeżeli chodzi o kontrole sklepów na przykład. Niestety muszę się niektórym właścicielom sklepów tłumaczyć, w związku z tym, że taką funkcję pełnię.

Radny – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa z tego co tutaj zostało powiedziane, wynika taki wniosek, że jak sami się za to nie zabierzemy swoją zdecydowaną postawą, reakcją na wszelkie przejawy łamania prawa, bo to jest łamanie prawa nieprzestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości, to możemy tutaj się spotykać, zagadać przez wiele tygodni, a i tak nic z tego nie wyniknie. Ja chciałem się odnieść tylko do jednego stwierdzenia, które Pan Wójt tutaj przedstawił. Otóż policja ujawni dane osobie wobec której podejmuje interwencję, dane osoby, która złożyła zawiadomienie tylko po uzyskaniu zgody tej osoby,

która złożyła zawiadomienie. Nie może ujawniać danych złożonych do protokołu, jeżeli nie uzyska pozwolenia tej osoby, która do protokołu się wypowiada. Ja złożyłem zawiadomienie dotyczące działalności Fundacji Grunwald i na wyraźne pytanie policjanta odpowiedziałem, że zgadzam się na użycie mojego nazwiska jako osoby zawiadamiającej. Mógłbym równie dobrze powiedzieć, że nie wyrażam takiej zgody. Wtedy moje dane personalne byłyby zastrzeżone do wiadomości prokuratora czy do wiadomości policji. Wtedy policja nie miałaby takiego prawa. Wszystko co robię, robię pod swoim nazwiskiem i nie wstydę się tego co robię. Nie piszę anonimów, nie piszę donosów, zawiadamiam pod własnym nazwiskiem te organy, które mają jakieś szanse zrealizowania moich wniosków. Tak że Panie Wójtce to nieprawda, że policja musi ujawnić.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – proszę mi powiedzieć, kto w takim razie to piwo pił w sklepie, w którym Pan był. Jest Pan radnym. Obowiązek obywatelski jest. Ja jestem osobą, która ma kompetencje wyciągnięcia w stosunku do tych podmiotów określonych skutków. Proszę powiedzieć.

Radny – Pan Ryszard Bala – Panie Wójtce ja nie znam nazwisk osób, które spotykam na ulicy. Nie znam wszystkich mieszkańców Mielna, Zybułtowa czy Frygnowa. Wchodzę do sklepu i widzę gość stoi z butelką, którą nie do końca zakrył. Ze sklepową rozmawia, prowadzi konwersację, sklepowa nie reaguje. Ja spróbuję, nie wiem czy mi się to uda, ale spróbuję wchodzić do sklepu z włączoną kamerą. Zobaczymy jaki będzie efekt. Państwu też proponuję takie rozwiązanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – kiedykolwiek Pan wyłącza kamerę? Takie osobiste pytanie.

Radny – Pan Ryszard Bala – to ja pozostawię bez odpowiedzi. Proponuję Państwu, może nie aż tak drastyczne metody, ale spróbować reagować na to, co się wokół nas dzieje.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – będziemy reagować na tych co piją, na tych co brudzą, na tych co za szybko jeżdżą, na tych co na pasach nie przestrzegają czyli my będziemy wypełniać obowiązki policji i wszystkich organów. Są od tego organa, które mają działać. My zajmijmy się zdyscyplinowaniem organów.

Radny – Pan Ryszard Bala – jesteśmy społeczeństwem obywatelskim i tu obywatele mają prawo, ale mają też obowiązek decydować w jakim świecie chcą żyć, jak mają w tym świecie funkcjonować. To że jest policja, która siedzi cały czas za biurkiem i przewala setki kwitów, to co Pani Marzena powiedziała, że działalność to jest też w dużej mierze pisanie sprawozdań, raportów, itd. Nie ma konkretnego działania. Na działalność tych organów i na działalność policji i na działalność komisji, innych powołanych do egzekucji przestrzegania prawa wydajemy spore pieniądze. Skoro te organy nie spełniają naszych oczekiwań, to spróbujmy sami zrobić coś, co wypełni te luki, gdzie organy sobie nie dają rady.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie do Pana, ile takich zgłoszeń do tej pory Pan złożył? Rozumiem, że widział Pan takie sytuacje różne, gdzie Pan to zgłosił dalej?

Radny – Pan Ryszard Bala – ja nie liczę tych zgłoszeń. Zgłaszam i czekam na jakiś odzew w tej sprawie.

Radna - Pani Małgorzata Kamińska - gdzie Pan to zgłaszał?

Radny – Pan Ryszard Bala – głównie na policji.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – zaopiniowanie dwóch projektów uchwał w

sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2018 – 2027 oraz w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2018 rok.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – w WPF na 2018 – 2027 dokonuje się jedynie zmian w załączniku nr 1 z tego względu, że zostają dokonane przesunięcia między wydatkami bieżącymi a majątkowymi. W związku z tym stan budżetu ulega nieco zmianie poprzez zmniejszenie wydatków bieżących o kwotę 7.443,74 zł i zwiększenie wydatków majątkowych o kwotę również tą samą czyli 7.443,74 zł. Jeśli chodzi o załącznik nr 2 przedsięwzięcia, nie ulega zmianie. Zmiana dotycząca przesunięć między wydatkami bieżącymi i majątkowymi związana jest z dokonanymi przesunięciami w budżecie, które są w uchwale kolejnej czyli zmianach budżetu na 2018 rok.

Uwag nie zgłoszono.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – kolejna uchwała czyli zmiana budżetu gminy Grunwald jak wspomniałam dokonuje się zmniejszenia wydatków bieżących i zwiększenia wydatków majątkowych. W szczególności dotyczy sprawy chodników, które są planowane, wykonanie ich w miejscowości Szczepankowo i Łodwigowo. W związku z tym, że mamy z powiatem podpisane porozumienia, zabezpieczamy w tej chwili środki finansowe na wykonanie tych chodników i tak do chodnika zarówno w Szczepankowie jak i w Łodwigowie gmina dofinansowuje po 25 tys. zł czyli razem 50 tys. zł. Zostały te wydatki przeniesione z załącznika nr 3 czyli z wydatków inwestycyjnych a włączone do załącznika o tzw. pomocy finansowej dla powiatu czyli zadań realizowanych na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego. Środki ze Szczepankowa z funduszu sołectkiego, które były zabezpieczone na budowę chodnika w kwocie 21.054,15 zł zostały przesunięte na tą inwestycję i z funduszu sołectkiego Łodwigowa w kwocie 21.502,11 zł. Z funduszu gminy dokładamy tutaj niewielką kwotę w celu zrealizowania tych zadań. Gmina tu jakby dokłada te 7.443,74 zł do wspólnej realizacji chodników w tych dwóch miejscowościach. Przy tych dwóch przedsięwzięciach wkład powiatu jest tutaj ogólnie 132 tys. zł gdzie nasz wkład jest 50 tys. zł. Jest to opłacalna inwestycja, opłacalny wydatek. Warto go robić, dlatego też takie zmiany zostały wprowadzone. Pozostałe jakieś drobne przesunięcia między paragrafami, w działach nie mają wpływu na zmianę wielkości w rozdziale.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – jeżeli chodzi o projekt parkingu z funduszu sołectkiego, czy dotyczy tylko parkingu czy też drogi?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tylko parkingu. Drogi osiedlowe zlecimy odrębnie. To jest z budżetu gminy.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – a jeśli chodzi o chodniki na tym osiedlu?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – będą w tym projekcie na który został ogłoszony przetarg i były składane oferty.

Radny – Pan Ryszard Bala – Pani Skarbnik powiedziała przed chwilą, że to drobne przedsięwzięcia, ale w wyjaśnieniach właściwie powinno być uzasadnienie. Zmiany obejmują 275 tys. zł, natomiast zmniejszenia wydatków bieżących i zwiększenia wydatków majątkowych to jest tylko 7 tys. zł. Drobne 275 tys. zł zostało jak gdyby przeniesione.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska - ponad 220 tys. zł jest zaplanowane w rozdziale 80106 – inne formy wychowania przedszkolnego w szkole w Gierzwałdzie pomyłkowo. Dlatego też ta kwota przeniesiona do oddziałów przedszkolnych. Ono nigdzie nie umknęło. Zostało przeniesione tam gdzie powinno być – to powinien być oddział przedszkolny. Nie mamy innych form

wychowania przedszkolnego. Są oddziały przedszkolne. Dlatego te pozostałe uważam, że są to drobne przesunięcia.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja nie mam zastrzeżeń. Mam zastrzeżenia do tego sformułowania – drobne. Mam pytanie bardziej zasadnicze – jaki jest stan niewpłaconych do budżetu gminy należności z tytułu różnych opłat, podatków, niezrealizowanych dochodów na koniec roku 2017?

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – dokładną kwotę będę mogła Panu podać po sporządzeniu sprawozdań, których cały czas księgowania są. One są do 22 lutego a więc wtedy z dokładnością z czego wynikają. W tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Mogłaby to być nieprecyzyjna odpowiedź. Wolałabym odpowiedzieć na to pytanie po sporządzeniu sprawozdań rocznych. Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do dwóch kolejnych punktów – zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Ostródzkiego w postaci dotacji celowej.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – udzielenie tej pomocy dotyczy tych chodników. Jedna uchwała dotyczy chodnika w Szczepankowie, druga w Łodwigowie. Oprócz tego, że to są zabezpieczone środki w budżecie odpowiednio już pieniądze, to potrzebne są uchwały takie o udzieleniu pomocy określająca w jakiej formie to będzie udzielone. Otrzymaliście Państwo te 2 uchwały, uzasadnienie wskazujące o kwotach jakich dokłada powiat jak i gmina Grunwald. To są te 2 uchwały już takie konkretne.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie ustalenia planu pracy Rady Gminy Grunwald oraz planów pracy stałych komisji rady na 2018 rok.

Plany pracy Państwo otrzymali, zapoznali się.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – ja odczytam jedno zdanie z planu pracy Komisji Rewizyjnej. „Plan Pracy Komisji Rewizyjnej może w ciągu roku ulec zmianie lub zostać uzupełniony.” Myślę, że to jest najważniejsze zdanie dotyczące wszystkich planów pracy, które są przedstawione.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu - w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości niezabudowanej.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – po uchyleniu uchwały zezwalającej podejmować takie decyzje, w tej chwili musimy na każdą operację zbytu, nabycia podejmować uchwałę rady gminy. W tym momencie podejmujemy uchwałę dotyczącą dokładnie 0,0065 ha. To jest 65 m². To jest ten trójkącik przy krzyżyku. Dlaczego ten trójkącik, bo ten trójkącik jest na dzisiaj własnością Pani Ewy Sezonienko. Były robione najpierw podziały górnej części a teraz dolnej tak żeby droga w drogę pasowała, bo później było by tak, że w pół drogi nie moglibyśmy wjechać. Wyraziła zgodę na zbycie tej części. Tą część kupujemy, żeby to była droga gminna takiej szerokości jak jest przewidziana powyżej.

Radny – Pan Ryszard Bala – do końca nie rozumiem potrzeby zakupu. To jest parę groszy w budżecie, ale dokąd ta droga będzie prowadziła? Ten trójkącik mały ja rozumiem przeszkadza w jakimś tam zakresie, ale tam dalej nie ma żadnego śladu drogi, w związku z tym, nie bardzo rozumiem dokąd.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tam dalej są tereny gminne, które są dzierzawione.

Radny – Pan Ryszard Bala – ta działka 60 w górnym rogu jest gminna.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ta działka bez numeru też jest gminna.

Radny Pan Ryszard Bala – teraz rozumiem, żeby do tej działki gminnej był dojazd z tej drogi za Panem Tańskim jeszcze kawałek dalej.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zgadza się.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie bezprzetargowym.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – na mapce macie Państwo narysowaną drogę, która jest drogą gminną. Ta droga gminna prowadzi aż do końca. Te wszystkie działki 32, 42, 46 i 40 należą do jednego użytkownika. Ta droga staje się gminie zbędna i jemu też zbędna a jest drogą. Dla nas drogą do utrzymania. To nie jest pierwszy raz. Robimy to bardzo często w tej chwili, bo te działki po PGR miały drogi dojazdowe. To co jest potrzebne zostaje.

Radny – Pan Ryszard Bala – czy ta droga w dalszym biegu prowadziła do żwirowni?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie. To jest bliżej, jak Pana Wiśniewskiego stoją hangary, sołtysa. To przed tymi hangarami jest droga gminna.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla placówek wychowania przedszkolnego i szkół, dla których Gmina Grunwald jest organem rejestrującym.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – taką uchwałę już podejmowaliśmy kilkakrotnie. Jak Państwo pamiętacie, wzbudzała emocje. Po raz kolejny podejmujemy tą uchwałę. W związku z tym, że zmieniła się ustawa o finansowaniu zadań oświatowych 27 listopada 2017 roku. Należy podjąć uchwałę w zasadzie uchwałę, która do poprzedniej uchwały zmienia się w ten sposób, że nie ma już zapisów jaka jest wysokość dotacji, ile procent przysługuje na przykład dla niepublicznego punktu przedszkolnego. Jest to teraz określone w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych. Rada gminy nie zawiera tego w uchwałach. Jeśli chodzi o niepubliczny punkt przedszkolny również nie ma określenia procentowo. Teraz jest konkretnie napisane w ustawie, że jest 40% a nie tak jak wcześniej, że co najmniej 40%. Wtedy rada gminy mogła to określić powyżej tej kwoty. Nie ma też zapisu o comiesięcznym rozliczaniu się podmiotów dotowanych z otrzymanych dotacji. Jest to raz w roku do 15 stycznia następnego roku. Zmodyfikowano też dwa załączniki, które mówią o informacji miesięcznej o liczbie oraz o tym rozliczeniu rocznym. Również zawarto tutaj wysokość miesięcznych dotacji ewentualnie dla tych podmiotów, które miałyby prowadzić takie zajęcia rewalidacyjne, wczesne wspomaganie rozwoju. Do tej pory jeżeli dana placówka miała swoją kadre, mogła prowadzić te zajęcia sama. Tutaj w tej uchwale określa się wysokość dotacji dla tego podmiotu, który miałby prowadzić takie zadania i takie zajęcia. W zasadzie w tej uchwale już więcej pozostałych zmian nie ma.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – gdyby rada chciała czy może dać większą dotację?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest zapis, że 40%, ale jak gmina dysponuje środkami to może.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja mam propozycję dla Państwa, żeby rozważyć możliwość zwiększenia tej dotacji dla niepublicznych przedszkoli. Ale zanim taki wniosek będę dalej uzasadniał, to mam prośbę o przedstawienie na jakim poziomie na jednego przedszkolaka w naszej placówce jest wyliczana w tej chwili dotacja, żebyśmy mieli obraz tego, co ten przedszkolak dostaje z budżetu gminy i porównanie jaka jest wysokość dotacji na jednego przedszkolaka w placówkach niepublicznych na terenie gminy Grunwald. Ta informacja dałaby jakiś obraz tego, jak te dzieci są traktowane.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – taką informację możemy przedstawić. Taką informację przedstawiamy wręcz bym powiedział systematycznie na wnioski osób bądź instytucji prowadzących te oddziały przedszkolne. Jeżeli będzie potrzebne dokładnie, szczegółowo, to możecie Państwo zajrzeć do budżetu gminy, o czy zresztą ja mówiłem przy zatwierdzaniu budżetu gminy, ile przeznaczamy na te formy niepubliczne a ile na oświatę naszą. Na niepubliczne łącznie wychodziło 488 tys. zł. W szczegółach można to rozliczyć na poszczególne formy, bo mówię tu o punkcie przedszkolnym jaki jest w Stębarku i dwa oddziały przedszkolne w Dylewie. Oczywiście, że można to wyliczyć. Jeżeli taka potrzeba jest i radni sobie tego życzą, to ja mogę zaprosić na następną komisję, bo na sesję ta uchwała nic nie zmienia a jeżeli będziemy dyskutowali nad zmianami, to już podniesienie, to już o co innego chodzi, o zmiany w budżecie. To musi być za zgodą zarządu. Wtedy musielibyśmy dyskusję rozszerzyć o to, co realizujemy. Czy w ogóle stać nas na cokolwiek? Czy nas stać przy ponad 5 mln wydatkach na inwestycje, na jakiegokolwiek dopłaty ponad te ustawowe, które są ustalone? Z tych ustawowych wywiązujemy się w 100%, nawet więcej. Naprawdę nieprawdą okazały się te wszystkie zastrzeżenia, wypowiedzi osób, które w tym temacie się wypowiadały na sesjach, na komisjach. Żadna RIO z tego tytułu nie wystąpiła do mnie o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Nie wystąpiła, bo nie było naruszenia tej dyscypliny i to wszystko było rozliczone prawidłowo. Najważniejsze to, że Ministerstwo Oświaty stara się doprecyzować, coraz bardziej doprecyzować tą ustawę, żebyśmy my mieli jak najmniej tej pracy i możliwości rozliczenia dotacji. To jeszcze nie jest do końca doprecyzowane, ale najważniejsze jest już dosyć precyzyjne, bo już mówi wyraźnie z kogo naliczamy czyli najbliższej gminy o podobnym współczynniku dochodowym. Następnie jest zapisane wyraźnie, te procenty są zapisane wyraźnie, ile się należy. Już nie od tylko dokładnie napisane. Ale rada jako rada, która ma ustalone kompetencje do dysponowania budżetem, może na wszystko. Może dawać i na inne formy. Trzeba wziąć pod uwagę też prośby pracowników obsługi, od których nawet na sesji mieliśmy takie sygnały i pomyśleć o tym, że jeżeli mamy zbędne pieniądze, to tych ludzi wynagrodzić. Jeżeli ktoś decyduje się na prowadzenie placówki niepublicznej, musi sobie zdawać sprawę, że on nie będzie tylko żył z tych pieniędzy, z tych dotacji z pieniędzy publicznych, musi jeszcze znaleźć jakieś inne środki czy sponsorów, czesne wprowadzić. Wprowadzić czesne wtedy kiedy jakąś ma formę nauczania bardziej atrakcyjną niż w naszych szkołach. Ja myślę, że po wakacjach tegorocznych będzie jeszcze jedna placówka przedszkolna w Stębarku. My zapewniamy wszystkim dzieciom z terenu gminy. 75 dzieci już mamy w przedszkolach. Nie liczę „zerówek”. Zapewnimy wszystkim dzieciom, prawie będzie sto kilkadziesiąt dzieci z pełną opieką przedszkolną. Jeżeli ktoś decyduje się na prowadzenie placówki niepublicznej, to musi się liczyć z tym, że trzeba to prowadzić nie tylko ze środków publicznych gminy. Jeżeli to mamy

prorowadzić ze środków gminnych publicznych i rada zadecyduje, to ja zaraz będę wnioskował o to, żeby przekształcić w placówkę oświatową publiczną. Wtedy mamy pełen nadzór i nie ma problemu z kontrolami, z jeżdżeniem, bo wtedy cały czas jest pod kontrolą aparatu księgowego jak również RIO. Dlatego też trzeba się zastanowić dobrze nad tym, propozycją zwiększenia tych dopłat. Ja wiem że to na pewno, bo nam jest za mało tego co mamy na oświatę, mimo że dokładamy 2.800 tys. zł do oświaty. Wyobraźcie sobie co to by znaczyło, gdybyśmy mieli 2.800 tys. zł wolnych środków, ile inwestycji można by było zrobić na terenie gminy, jeżeli ta potężna inwestycja, ta droga kosztuje 3.600 tys. zł czy ileś. Można sobie porównać. Dlatego też byłbym ostrożny jeżeli chodzi o jakiegokolwiek, w tym roku szczególnie ruchy i dodatkowe zadania wynikające dla budżetu gminy. Dane będą przygotowane na następną sesję i wyliczenia przedstawione, ile każda placówka korzysta szczegółowo i w jaki sposób to jest naliczane. Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejna uchwała w sprawie uchylenia uchwały Nr XXVII/125/09 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie ustalenia wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielom zatrudnionym w szkołach Gminy Grunwald.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – ta sama ustawa o finansowaniu zadań oświatowych wniosła dodatki mieszkaniowe, które były wypłacane nauczycielom. Było to ustalone procentowo w zależności od tego, ile osób jest w rodzinie. W 2009 roku była podjęta uchwała odnośnie tego dodatku mieszkaniowego. W związku z tym, że ta ustawa obecna wniosła ten dodatek mieszkaniowy, w związku z tym podejmujemy uchwałę w sprawie tego dodatku mieszkaniowego.

Radny – Pan Ryszard Bala – w ustawie o której Pan Sekretarz mówił pozostał ppkt 5. Podpunkty 1 – 4 zostały uchylone, 6 – 8 też zostały uchylone, a został ppkt 5, który mówi o dofinansowaniu do mieszkań zajmowanych przez nauczycieli. Tej uchwały z 2009 roku, znalazłem na stronie BIP i w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego, bo w wersji elektronicznej są uchwały od 2010 roku. Czy ta uchwała dawała jakieś specjalne przywileje czy też preferencje nauczycielom?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – dodatki mieszkaniowe konkretnie.

Radny – Pan Ryszard Bala – to znaczy w jakiej to formie, bo ja bym chciał zapoznać się.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – procentowo było. 6% najniższego wynagrodzenia.

Radny – Pan Ryszard Bala – 6% w stosunku do czego?

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – najniższego wynagrodzenia.

Radny – Pan Ryszard Bala – na każdego członka rodziny?

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – nie, na 4-osobową rodzinę.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – to nie były duże pieniądze, ale przede wszystkim dla nauczycieli pracujących na wsi.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – te pieniądze są zabrane po to, żeby dać nauczycielom podwyżki.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – zabrano dodatki, żeby od kwietnia dać podwyżki.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – to są pieniądze na podwyżki.

Radny – Pan Ryszard Bala – to co zapowiadają że będzie to znaczy tylko, że zapowiadają. A czy będzie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – będzie, bo my musimy od kwietnia naliczać.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – te podwyżki mają być po 30,- zł.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to my musimy dać, bo w budżecie już niby dostaliśmy, gdzie brak jest prawie 3 mln zł.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – jak zwykle wszystko na samorządy.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 6. Przewodniczący Komisji Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do przedstawienia sprawozdań z działalności komisji rady gminy.

Komisja Rewizyjna Rady Gminy odbyła 14 wspólnych posiedzeń z innymi komisjami plus dodatkowo 3 posiedzenia odrębne. Pierwsze posiedzenie dotyczyło pisma Pana Kołodziejskiego, które rozpatrywaliśmy. Drugie posiedzenie odrębne komisji rewizyjnej dotyczyło udzielenia absolutorium dla Pana Wójta i trzecie posiedzenie komisji rewizyjnej było to posiedzenie wyjazdowe dotyczące stanu części dróg gminnych. W czasie roku 2017 nastąpiły zmiany w składzie komisji. Pan Matuszewski opuścił szeregi komisji a w jego miejsce pojawił się Pan Ryszard Bala. Komisja działała zgodnie z planem pracy.

Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy – Pani Jadwiga Dymkowska – komisja oświaty działa w 4-osobowym składzie, który również ulegał zmianie w trakcie roku. Odszedł od nas Pan Ryszard Bala a przyszedł Pan Sławomir Matuszewski. Komisja pracowała wspólnie z pozostałymi komisjami. Jedno posiedzenie było wyjazdowe, na którym przeglądaliśmy obiekty sportowe na terenie naszej gminy.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 9. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem są - wolne wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – pierwsze to jest powiadomienie o sesji, liczy się data nie dzień.

Drugie to podanie o którym mówiłem na sesji „Proszę o sprzedaż działki nr 135/18 obręb Rychnowo. Działkę przeznaczyć na cele rolne.”

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – cały czas jest dyskusja otwarta, bo też do końca nie jestem przekonany. Zmienia się w tej chwili cały układ drogowy wokół tej działki. Przedtem ta działka miała już dwukrotnie chętnych do nabycia w celach prowadzenia działalności gospodarczej, ale z tego tytułu, że nie uzyskano zgody od Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na zjazd z tej drogi, po prostu nie została sprzedana. W tej chwili sytuacja uległa diametralnie zmianie, ponieważ „siódemka” przebiega dużo dalej i jest zjazd, który będzie prawdopodobnie drogą wojewódzką lub powiatową i uzyskanie zjazdu na tą działkę będzie bardzo łatwe. Jest to działka uzbrojona; zarówno w wodę jak i kanalizację. Mówi się, że ma łączność bardzo blisko, bo wieża stoi na tej działce przekaźnikowa. Ona miała swego czasu status działki pod działalność gospodarczą. Plan miejscowy wygasł. Zastanawiam się teraz czy nie przedstawić propozycji do zmian w studium a później w planie zagospodarowania przestrzennego miejscowości Rychnowo i przekształcenia tej działki w działkę pod działalność przemysłową, usługową bądź jakąś. Trzeba szeroko ująć, bo ktoś sobie zażyczy spektrum działania na tej działce. Myślę, że będzie to dla gminy korzystniejsze, bo sprzedanie 2 ha VI klasy to przyniesie to korzyści dwudziestu kilku tysięcy. Tak Państwu przedstawiam jak sytuacja wygląda.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – jeżeli to jest działka uzbrojona, to zrobić ten plan i sprzedać jako działkę inwestycyjną.

Radny – Pan Ryszard Bala – myślę, że w nawiązaniu do słów Pani Małgorzaty i tego co Pan Wójt powiedział, to te wypowiedzi wpisują się we wcześniejszą moją propozycję, kiedy pierwszy raz stanęła sprawa na forum rady o sprzedaży tej działki. Może warto tą działkę zatrzymać w zasobach gmin, ale szerzej wystąpić z ofertą sprzedaży tej działki jako działki pod inwestycje, pod usługi czy pod jakieś inne niezbyt uciążliwe formy działalności. Dlatego warto zastanowić się nad kampanią reklamującą ten teren, żeby ewentualnie potencjalnych inwestorów zainteresować tym tematem i być może od nich wysondować jakie byłyby ich potrzeby, a wtedy dopiero zastanowić się nad ewentualną zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, żeby te potrzeby mogli tam zrealizować. Takie jest moje zdanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tylko to w praktyce wygląda inaczej. Zgłasza się przedsiębiorca i pyta się o tereny inwestycyjne u nas. Ta działka nie jest na dzisiaj terenem inwestycyjnym. Są działki inwestycyjne przy drodze Wróble Rychnowo i przed Wróblami i za Wróblami po prawej. Najkorzystniejsze położenie będzie miała teraz działka ta położona tam przy drodze, byłej „siódemce”. To co Pan mówi, to było już raz zrobione czyli było wyłączone. Był zrobiony plan miejscowy. Plan miejscowy niewiele będzie kosztowało, bo uzgodnienia szybko pójdą, bo nie ma tam żadnych obostrzeń dookoła i dopiero wtedy to jest teren inwestycyjny, że jak zwraca się do mnie na postawienie hali na tysiąc metrów, chciał stawiać magazyny. Nie mogłem wskazać, bo mamy tylko 7 ha przy restauracji w Stębarku gdzie również przystąpiliśmy do opracowania zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, ale dobrze byłoby mieć działkę przy takiej drodze gdzie punkty logistyczne magazynowe powstają. Jak jedziecie do Olsztyna, to przy drodze nawet nie ma jeszcze zapotrzebowania co do magazynów a ludzie budują. Coś takiego mogłoby tu powstać. Jest to punkt położony między Gdańskiem a Warszawą z nieznacznym zjazdem. Ja bym proponował, ja bym przygotował tutaj wniosek, bo ja mogę wnioski zgłaszać. Przygotowałbym projekt uchwały o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tą działkę a Państwo określicie charakter wykorzystania jej. To musi być zgodne z wolą mieszkańców, żeby nikomu tam nie robić szkody tym blisko mieszkającym, chociaż tam blisko nikt nie mieszka.

Radny – Pan Ryszard Bala – Panie Wójcie, Pan wspomniał o tej działce w Stębarku. Ja myślę, że tam lokowanie jakichś hal magazynowych w obrębie tych pól byłoby nieporozumieniem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja nie mówiłem.

Radny – Pan Ryszard Bala – ale tak zrozumiałem. Przepraszam, ale takie odniosłem wrażenie z tego co Pan powiedział. Działalność usługowa jak najbardziej, ale nie jakieś wielkie magazyny czy blaszaki o dużych gabarytach. Natomiast co do tej działki w Rychnowie, ja podpowiadam, bo moje podpowiedzi są raczej tutaj zbywane, ale sugerowałbym żeby z kampanią informacyjną wystąpić taką poważną. Na stronach BIP wielu miast, małych, większych można zobaczyć ładne, efektowne, zachęcające zdjęcia pokazujące jakiś teren który inwestorzy mogą kupować. Na naszej stronie informacyjnej Urzędu Gminy wiszą jeszcze życzenia świąteczne. Myślę, że nie wykorzystujemy potencjału jaki mamy po to, żeby promować to co mamy dobrego do zaoferowania. A myślę, że ta działka ma większy potencjał swojej atrakcyjności ze względu na położenie i na to, że jest z dala od zabudowań niż ta działka w Stębarku. I tam założymy hala

magazynowa czy jakiś skład byłby mniej rażący dla estetyki jak by to mogło mieć miejsce w Stębarku.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – przy tej skrupulatności która cechuje Pana, nie zauważył Pan, że podjęliśmy międzyczasie uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu miejscowego w miejscowości Stębark gdzie jest wyraźnie napisane, że przekształcamy z powrotem na mieszkaniowo – usługową.

Radny – Pan Ryszard Bala – ale Pan wspomniał o tej hali.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - to mamy podjęte. To są rzeczy, które się nagrywa w tej chwili. Ktoś będzie odbierał później to nagranie i powie, że wójt chciał halę wybudować w Stębarku co jest po prostu.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja się z tego wycofałem a Pan krąży nad tematem, już nie powiem jak mucha nad czym.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – po drugie rzeczywiście Pan zaskoczył kulturą wysoką, ale to już znamienne dla Pana. Ja powiem tak, ktoś kto przyjeżdża to chce budować w moment. Mamy działkę, ale opracowanie planu będzie trwało 8 miesięcy minimum. To powie, ja dziękuję. Pojedzie tam gdzie są już przygotowane tereny inwestycyjne i on może wchodzić. Działki były, te za Wróblami, było sporo chętnych, z tym że nie było uzbrojenia w kanalizację i wodę, nawet z montownią jakichś części czy czegoś. Nie ma kanalizacji i wody, później analiza czy zużycie ścieków przez nich oczyszczalnia nasza wytrzyma czy nie wytrzyma i sprawa rypnie się. Towar musi być przygotowany, opakowany i ładnie podany.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Sławomir Matuszewski – czy z tymi terenami koło Wróbli, co prawda inwestycyjne nie nasze, ale na terenie naszej gminy czy coś rusza się z nimi?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – część to była kupiona, podejrzewam te między Gierzwałdem a Wróblami pod budownictwo rodzinne. Jak zabraknie gdzieś tam w okolicach Ostródy to prawdopodobnie będzie robione. Tutaj coraz to ktoś się przewija i o czymś mówi. Takiego rzeczowego zainteresowania nie ma, z tego tytułu, że nie jest to nasze. Rozbija się to wszystko o cenę, bo jeżeli ktoś się zgłosi do właściciela, właściciel zażąda jakiejś horendalnej sumy i sprawa pada.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – Panie Wójcie mam dwa pytania; czy już została wyłoniona firma z równiarek, bo w tamtym roku Pan Salwin robił. Drogi już zostały splukane z tego piasku.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – będzie ogłoszony na pewno przetarg. Były firmy wyłonione w przetargu. Był tam zapis dotyczący odśnieżania. Jeżeli chodzi o równanie to nie.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – drugie pytanie w sprawie tych lamp?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jesteśmy w mało komfortowej sytuacji, bo przetarg nieograniczony. Głównym kryterium jest cena. Pan Salwin złoży 70,- zł/godzinę a przyjdzie dobra firma i zaproponuje 150,- zł.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – Panie Wójcie ale dobrze zrobi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ale ja nie mogę wyłonić droższej firmy.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – druga sprawa te lampy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – są zrobione. Żeby to było tak, że łącznie z projektem można zgłaszać do Zakładu Energetycznego i od razu, ale to po zakończeniu. Po zrobieniu pomiarów wykonawczych i innych rzeczy dopiero można złożyć wniosek o włączenie do Energy. My już to złożyliśmy w Gdańsku więcej jak miesiąc. Pan Rachuba to prowadzi. Tam nie ma z kim się skontaktować. Kiedyś to można było pojechać do Ostródy, był jakiś szef, można było z nim pogadać, przywieźć go. Teraz nie, gdzieś tam jakaś anonimowa pani, a druga

mówi, że teraz są ferie i ona jest z dziećmi na urlopie, jak wróci, to ona zajmie się tą sprawą. W ciągu dwóch tygodni powinno to być włączone. Nie powiem kiedy, bo Energa jest państwem w państwie.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – ja mam pytanie, chodzi o fragment drogi wojewódzkiej od ronda w kierunku Zybułtowa, czy zostało zgłoszone do Zarządu Dróg Wojewódzkich o ewentualne oświetlenie lub chodnik?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wniosek o współfinansowanie, tak. Ja chcę te trzy rzeczy robić: Zybułtowo, Mielno, Stębark. Trzeba będzie na to pieniądze. Będzie zwrotne pismo takie, że trzeba będzie opracować projekt. Dlatego cieszę się jak rady sołeckie występują z takimi inicjatywami i przeznaczają te pieniądze na opracowanie projektów technicznych. Jest to pomoc w takich przedsięwzięciach.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – my poprzednio projekt zrobiliśmy a nasze pieniądze. Mam taką uwagę jako kierowca, jadąc od Stębarka do Frygnowa po prawej stronie pobocze jest fatalne. Czy oni nie mogliby się też tym zająć.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zajęli. Wprowadzili ograniczenie do 60 km.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska - nie dość że wyrwy takie są, to jeszcze tam pobocze jest bardzo niskie.

Wójt - Pan Henryk Kacprzyk – to pytanie jest powiązane z drogą Gierzwałd – Rychnowo, gdzie napisaliśmy pismo następane, żeby szczegółowo przedstawili nam harmonogram prac na tych odcinkach, o przywróceniu ich do przejezdności. Na telefon uzyskałem informację, że do końca maja ma być zrobiona droga Gierzwałd Rychnowo na nowo przez firmę Energopol i Strabag. Tu zależy od tego jak ZDW środki skieruje. Ja zwróciłem uwagę na to, że tam jest potrzebne całkowite wybudowanie pobocza. Tam jest ta droga załamana. Taki remont tylko pochłapanie z wierzchu to nic nie da. Trzeba przez 1,5 km zrobić pobocze. W piśmie jest określone od którego kilometra do którego.

Radna – Pani Wioletta Sawicka – czy my mamy jakikolwiek wpływ na firmę Strabag, tam gdzie jest ta wytwórnia mas bitumicznych i ta droga jest rozjeżdżona, bo oni tam jeździli, bo wodę pobierali. Tam są koleiny do kolan. Czy oni doprowadzą tą drogę do użytku?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mamy wpływ na nich. Troszeczkę zmieniły się te nasze harmonogramy współpracy, bo nie wszystkie drogi na które mieli kłaść nakładkę zniszczyli. Nie wymaga nakładki droga od klasztoru dalej, bo nie uległa dewastacji tylko do sklepu mają zrobić a za to mają zrobić drogę destruktem tą w kierunku tam gdzie mieszkają Państwo Kwiatkowscy.

Radna – Pani Wioletta Sawicka – ja mówię o tej drodze przy tej wytwórni mas bitumicznych, bo to jest droga do pól uprawnych. Oni jeździli tam, bo pobierali wodę.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja wiem. Nie rozmawiałem na ten temat, ale to jest sprawa do załatwienia, z tego tytułu, że oni mają w kwietniu rozbierać już. Jakby to rozbierali, to muszą doprowadzić wszystko dookoła do stanu sprzed. Proszę zwracać uwagę i dzwonić jak będzie coś na rzeczy się działo.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja mam pytanie, kto jest inwestorem na tym parkingu przy kościółku w Rychnowie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – też wspólna inwestycja jest.

Radny – Pan Ryszard Bala – wspólna znaczy czyja?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – gminno – strabagowa.

Radny – Pan Ryszard Bala – a to jest działka gminna?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie, to jest działka księdza. W budżecie było.

Radny – Pan Ryszard Bala – w budżecie było, że są jakieś środki przeznaczone,

ale czy gmina może na tej działce wykonywać jakąś pracę?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – oczywiście.

Radny – Pan Ryszard Bala – jako zleceniobiorca?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zgodę uzyskaliśmy, tam był projekt techniczny wykonany szczegółowy. Bez projekt technicznego zezwolenia na budowę nie otrzyma, jeżeli nie ma się dokumentu, tzw. prawa dysponowania gruntem. To zostało zatrzymane też z tego tytułu, że nikt nie przewidział, nie były tam robione odwierty geologiczne. Okazało się, że wody podziemne znajdują się na wysokości metra a z tymi opadami, które się zdarzyły przerwałem tą inwestycję z tego tytułu, że nic to nie dało tylko byśmy się pogrążyli w koszty. Teraz patrzę gdzie się gruz jakiś znajdzie po jakichś inwestycjach. Trzeba utwardzić dno i na to położyć.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja bym chciał więcej konkretów na ten temat usłyszeć, tzn. gmina podpisała umowę z parafią czy z diecezją czy z kimś na wykonywanie wspólnego przedsięwzięcia na tej działce.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mamy umowę ze Strabagiem a zgodę wyraził tylko ksiądz z Rychnowa. W jego dyspozycji to jest.

Radny – Pan Ryszard Bala – w dalszym ciągu nie bardzo rozumiem. Podpisujemy umowę na wykonanie chodnika w Łodwigowie czy Szczepankowie o przeznaczeniu środków. Jest to jakby wspólnie finansowane przedsięwzięcie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to jest przedsięwzięcie całkowicie przez nas realizowane, z tym że część wynika z deklaracji Strabagu, z tej umowy wcześniejszej, że za to, że będzie w Rychnowie postawiona wytwórnia mas bitumicznych, będzie zrobiona droga asfaltowa do świetlicy gdzie podbudowa jest zrobiona, będzie zrobiony parking przy kościele w Rychnowie. Podbudowa jest zrobiona. Czekamy jak pozwolą warunki klimatyczne, to położy Strabag asfalt. Nie wiem kiedy oni to położą. W każdym bądź razie, to mają do momentu kiedy będą demontować tą wytwórnię a my musimy się wyrobić do tego czasu z podbudową na tym parkingu, żeby mogli tam położyć asfalt. Nie ma żadnej wspólnej z powiatem. Powiat co tu robi, to powiat powiedział na początku, że wystarczy zgłoszenie. Później się okazało, że niestety okazało się, że musimy opracować projekt techniczny. Tu nie wymaga nic umowy tylko wymaga zgody właściciela gruntu na wejście na jego teren.

Radny – Pan Ryszard Bala – jakie środki finansowe na ten cel są przeznaczone?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w tej chwili żadnych.

Radny – Pan Ryszard Bala – ale jeżeli to jest wspólne przedsięwzięcie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – my żeśmy to zrobili w budżecie zeszłorocznym. W tegorocznym budżecie nie ma. Jeżeli będzie potrzeba, to zasygnalizuję. Na razie nie potrzeba. Zobaczymy gdzie mamy jakieś materiały, może na bazie jakieś stare chodniki, krawężniki. Wiem, że zostało dużo z Zybułtowa. Wsypie się w to, zasypie piaskiem i niech Strabag położy asfalt. Na razie nie ma takiej potrzeby, żeby tam jakaś umowa była.

Radna – Pan Małgorzata Kamińska – na jakim etapie jest sprawa rozbudowy szkoły w Gierzwałdzie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mamy pozwolenie na budowę. Niedługo zejdziemy ze strażnicy, to zaczynamy budowę swoją ekipą.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – do września uda się coś zrobić?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie. Pani dyrektor ma ustalone, że na rok przyszły znajdzie sobie rozwiązanie. Rozwiązanie ma. Nie jest to rozwiązanie komfortowe, ale sami wiecie jak to się dzieje w kraju w czasie tej reformy. Nie jest to rozwiązanie bardzo dla dzieci uciążliwe. Jest projekt techniczny, z którym każdy z Państwa może się zapoznać, projekt techniczny do budowy 4 sal i

biblioteki dla szkoły w Gierzwałdzie. Zaczniemy swoimi siłami. W budżecie nie mamy pieniędzy. Swoimi siłami budowaliśmy halę gimnastyczną. Będziemy patrzyli, co kuratorium czy ministerstwo edukacji, jakie środki przeznacza na te placówki.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – obiecali, że żadna jednostka samorządu nie dołoży do reformy, ale na obietnica się kończy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to jest raczej niemożliwe. Dołożyć trzeba będzie.

Radny – Pan Ryszard Bala – na jakim etapie jest przekazywanie biblioteki Gminnemu Ośrodkowi Kultury? Zapowiedział Pan na sesji, że przedstawi projekt uchwały.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie przedstawiłem jeszcze. Przygotowuję projekt uchwały. Poprosiłem, żeby tym zajął się dyrektor Podolak.

Ad pkt 11. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej Rady Gminy

Zbigniew Napłoszek